Nr 545. Kraków, Środa 26 Listopada 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 60 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.— Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

miejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokolowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rosnack. — W Wiedniu: Haasenstein & Vogler (oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).
W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Dalsza zwłoka.

(*Telefonem*).

Wiedeń, 26 listopada.

Sytuacya w parlamencie poza chwilowem złagodzeniem, wywołanem głosowaniami i ostatecznem przyjęciem podatku wódczanego, nietylko nie doznała w dalszym ciągu polepszenia, ale przeciwnie zaostrzyła się pod wieczór. Mimo wysiłków ze strony rządu, Rusini nie objawili skłonności do ustępstw.

Namiestnik Korytowski, który wczoraj rano przybył do Wiednia i konferował z prezydentem ministrów, wdrożył natychmiast dalsze rokowania z Rusinami.

O godz. 2 po południu prezydyum klubu ruskiego złożone z posłów: Kostia Lewickiego, Łahodyńskiego i Petruszewicza udało się do prezydenta ministrów, u którego w obecności namiestnika Korytowskiego odbyła się ponowna długa konferencya. Po jej ukończeniu rozeszła się w parlamencie pogłoska o zupełnem zerwaniu układów. Zaostrzenie sytuacyi wyraziło się w mowie obstrukcyjnej posła ruskiego ks. Folisa, która wypełniła resztę wczorajszego posiedzenia Izby.

Klub ruski odbył tymczasem posiedzenie, które przeciągnęło się do późnego wieczora i jak twierdzi wydany o tem posiedzeniu komunikat, zakończyło się zgodą na dalszą kilkudniową zwłokę, aby dać rządowi możność do dalszych rokowań.

Sporny przedmiot obejmuje następujące punkty: 1) Zmniejszenie okręgów dwumandatowych z 16 na 12. 2) Ustalenie klucza co do liczby ruskich mandatów w komisyach sejmowych. 3) Stosunek członków Wydziału krajowego albo 2:7, albo 3:10, albo nawet 3:11. 4) Takie wyznaczenie okręgów wyborczych, któreby odpowiadało interesom narodu ukraińskiego, a nie popierało propagandy moskalofilskiej. W tym ostatnim względzie rządowy projekt reformy wyborczej ma zawierać kilka usterek.

Ogólnem jest wrażenie, że Rusini żywią nieufność co do ustępstw antibloku i nie dowierzają obietnicom; stąd pochodzi ich oględność i wahanie.

Stanowisko Rusinów.

Wiedeń. „Corr. Austria“ donosi: Klub ukraiński odbył pod przewodnictwem pos. K. Lewickiego posiedzenie, na którem prezydyum zdało sprawę o swojej konferencyi z hr. Stuergkhiem, odbytej w obecności namiestnika Korytowskiego. Rząd domaga się jeszcze dalszego terminu dla prowadzenia rokowań, Rusini mogliby więc jeszcze parę dni zaczekać, zanim powezmą ostateczną uchwałę co do swojej taktyki w Izbie. Nad tem sprawozdaniem wywiązała się kilkugodzinna dyskusya. Klub doszedł w końcu do rezultatu, że podczas rokowań z rządem centralnym i krajowym ma być zatrzymana dotychczasowa taktyka i że czekać należy spodziewanych za dni parę propozycyi rządu, poczem dopiero ma nastąpić rozstrzygnięcie.

Zwołanie Sejmu?

Wiedeń. „Polnische Corresp.“ dowiaduje się, jakoby Sejm galicyjski miał być zwołany na 2 grudnia.

Z Koła polskiego.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 26 listopada.

Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie, na którem w miejsce posła Stapińskiego, który zrezygnował z godności wiceprezesa Koła, wybrano wiceprezesem posła Andrzeja Kędziora, desygnowanego przez grupę stronnictwa ludowego. Na opróżnione przez wybór na wiceprezesa posła Kędziora miejsce w komisyi parlamentarnej desygnowano posła Ruebenbauera.

Na wniosek posła Zarańskiego, poparty przez posła Hallera, uchwaliło Koło udzielić im upoważnienia do wniesienia interpelacyi w sprawie jak najrychlejszego aktywowania Akademii górniczej w Krakowie. Ponadto zaś ze względu na powtarzające się prowokacye polskiej młodzieży, uczącej się w Loeben, przez młodzież niemiecką i przez miejscową ludność, uchwalono wysłać deputacyę do prezydenta gabinetu celem ochrony młodzieży polskiej i zapewnienia jej na czas przejściowy możności spokojnego uczenia się w Loeben.

W dyskusyi nad sprawami delegacyjnemi omawiał najpierw poseł Haller skutki przesilenia bałkańskiego, które spowodowało depresyę ekonomiczną i potrzebę nowych zbrojeń.— Mowca zwraca uwagę rządu na bezprawne postępowanie Niemiec wobec Polaków, co stawia polską delegacyę w trudnem położeniu wobec trójprzymierza. Wreszcie wskazuje na brak Polaków w ministerstwie spraw zagranicznych, jakoteż na ważnych dla nas stanowiskach konsulów i poddaje krytyce system nepotyzmu, panujący w ministerstwie spraw zagranicznych.

Poseł Wysocki krytykuje również politykę zagraniczną w czasie ostatnich przesileń i przedstawiwszy w szczegółowym wywodzie sprawę dostaw rzemieślniczych i rolniczych dla armii, domaga się w tym kierunku zmiany na korzyść naszego kraju.

Posłowie Bomba i Angerman wskazują na zastój w stosunkach ekonomicznych, spowodowanych wypadkami bałkańskiemi, na wzrost emigracyi, brak zarobku w kraju, przetrzymanie rezerwistów i t. d.

Dalszy ciąg dyskusyi odroczono do dzisiaj.

Oświadczenie posła Stapińskiego.

(*Telefonem*).

Wiedeń. „Pol. Nachrichten“ otrzymały od posła Stapińskiego upoważnienie, aby wobec oświadczenia, opublikowanego w prasie polskiej przez posłów Kędziora i Średniawskiego, iż pisemnie ułożony przez Abrahamowicza, jako prezesa Prawicy sejmowej, dra Lea, jako prezesa Lewicy sejmowej, i posła Stapińskiego, jako prezesa Ludowców i przez nich podpisany kompromis, znany był tak parlamentarnemu, jak i sejmowemu klubowi P. S. L., a w szczególności posłom Średniawskiemu i Kędziorowi. Moc obowiązująca tego kompromisu skończyła się dnia 31 grudnia 1912 r. Innego pisemnego zobowiązania poseł Stapiński nigdy nie podpisywał.

Z delegacyi austryackiej.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 26 listopada.

Komisya dla spraw zagranicznych delegacyi austryackiej odbyła wczoraj posiedzenie. Sprawozdawca Baquehem rozpoczął obrady, dając na wstępie przedstawienie wydarzeń, jakie się rozegrały na Bałkanie od czasu ostatniej sesyi delegacyjnej. W konsekwencyi zasady „Bałkan dla ludów bałkańskich“ wyszło żądanie samodzielności dla Albanii. Do rezultatu, jaki w tej mierze odniosła nasza polityka, przyczyniło się w znacznej mierze stanowisko państwa niemieckiego. Mimo tego sprawa albańska stanowiła przez czas dłuższy niebezpieczeństwo dla pokoju. Wziąwszy udział w konferencyach europejskich i uchwałach monarchia austryacka dała dowód zamiłowania pokoju. Gdyby dyplomacya europejska nie była znalazła siły do zmuszenia Czarnogóry do opuszczenia Skutari, musiałaby monarchia przeprowadzić to własnemi siłami.

Jedność interesów Austro Węgier i Włoch w Albanii ujawniła się w oczach całego świata.

Dalej mówił sprawozdawca o ostatnich uchwałach zebrania ambasadorów, które oddało dobre usługi pokojowi europejskiemu, poczem mówiąc o wojnie między sprzymierzeńcami z Bałkanu podkreślił, że los, który spotkał Bułgaryę, jest przestrogą przed polityką, która nie liczy się z rzeczywistemi stosunkami i obraca się w dziedzinie imaginowanych wielkości. Pokój bukareszteński świadczy o rozwoju i rozwadze Rumunii.

Sprawozdawca przedstawił następnie wysłanie przez Austryę ultimatum w sprawie ostatecznego opróżnienia Albanii przez wojska serbskie, która to demarche oddała przysługę pokojowi. Pokój grecko-turecki usunął z horyzontu jedną chmurę.

Rezultaty dyplomacyi są owocami trwałej cierpliwości i zasad pokojowych monarchii austrowęgierskiej. Gospodarcze następstwa wydarzeń na Bałkanie dały się monarchii silniej odczuć, niż którekolwiek z wydarzeń zewnętrznych. Zrezygnowaliśmy ze zdobyczy terytoryalnych, ale musimy obecnie zdobywać Bałkan ekonomicznie, dając państwom bałkańskim konkretne korzyści handlowe. Najbardziej odpowiednim terenem dla przyszłej konkurencyi jest Serbia. Nasza polityka handlowa może przez silną inicyatywę przyczynić się do przyspieszenia rozwoju gospodarczego.

Delegat Wolf zaznacza, że monarchia podczas przesilenia bałkańskiego straciła wiele drogocennych rzeczy, przedewszystkiem powagę i znaczenie. Najlepszą miarą tego jest stan kursów naszych papierów. Powodem tego jest bezcelowość, jaka się ujawniła w naszej polityce podczas przesilenia bałkańskiego. Austrya nie powinna była zgłaszać swoich interesów w tak słabym tonie i w tak skromnej formie. Delegat mówił następnie o utworzeniu Albanii i o innych wydarzeniach na Bałkanie, przyczem nazwał szczęściem dla trójprzymierza i dla równowagi europejskiej, że Tracya i Adryanopol dostały się z powrotem Turcyi. Ujemnem następstwem przesilenia bałkańskiego jest utracenie przez państwo powagi, oraz przesunięcie stosunku sił na Bałkanie, gdzie w miejsce Turcyi przyjaźnie usposobionej dla trójprzymierza, wchodzą w rachubę czynniki słowiańskie. Stanowisko mowcy wobec budżetu będzie zawisłem od tego, czy zadowolą go wyjaśnienia ministra spraw zagranicznych o polityce zagranicznej.

Del. bar. Gautsch wskazał na rozporządzenie namiestnika w Tryeście w sprawie przyjmowania do służby obywateli państwa włoskiego. Porusza tę kwestyę ze względu na głosy prasy włoskiej, oraz ze względu na życzenia, jakie musi żywić każdy przyjaciel trójprzymierza, aby przez jasne wypowiedzenie się usunięte zostały wszelkie wątpliwości i nieprzyjazne nastroje. Mowca prosi prezydenta ministrów o wyjaśnienie.

Wyjaśnienie hr. Stürgkha.

Prezydent ministrów hr. Stürgkh odpowiedział na to zapytanie, podnosząc, że rozporządzenia, o których mowa, dały powód do wielokrotnych, po części całkiem błędnych dyskusyj, zwłaszcza we Włoszech. W porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych stwierdza prezydent ministrów, że jedynym celem, którym powodowały się władze państwowe przy wydaniu tego rozporządzenia, było usunięcie anomalii, istniejącej od szeregu lat, mianowicie, iż w służbie komunalnej używano obcokrajowców. Sprzeciwiało się to specyalnym postanowieniom ustawy i należało kres temu położyć. Prezydent ministrów przypomina postanowienie ustawy, według którego zajęci w służbie gminnej urzędnicy i służba muszą posiadać obywatelstwo austryackie. Jeżeli wydane zarządzenia dotykają służby gminnej w Tryeście, już angażowanej, w takim razie rząd gotów jest postąpić z największą ustępliwością.

Odpowiedź hr. Berchtolda.

Po przemówieniu delegata Kramarza minister spraw zagranicznych hr. Berchtold zauważył, że na rozmaite zapytania reflektować będzie na końcu dyskusyi, obecnie jednak odpowie jedynie na dwa zapytania, postawione przez delegata Kramarza. Odpowiada więc na zapytanie, jak się miała rzecz z podróżą Danewa do Petersburga oraz czy poseł austro-węgierski w Sofii nie wywarł wpływu na tę podróż. — Mowca może kategorycznie tym twierdzeniom zaprzeczyć. Ani hr. Tarnowski, ani żaden inny z członków dyplomacyi austro-węgierskiej nie wpływał na podróż Danewa do Petersburga. Dr Kramarz powiedział dalej, że sprawa Prochaski była dla nas powodem, aby w drodze prasy wpływać na korzyść planowanych zarządzeń mobilizacyjnych. Wobec takiego twierdzenia musi minister podkreślić, że rząd nie miał nic wspólnego z najrozmaitszemi wiadomościami, rozsiewanemi w czasie, kiedy nie mogliśmy jeszcze mieć i nie mieliśmy autentycznych informacyj. Dlatego też minister na drugie zapytanie delegata Kramarza daje kategoryczną odpowiedź — przeczącą, że nie miał absolutnie nic wspólnego z fantastycznemi doniesieniami niektórych dzienników w owym czasie.

Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie dzisiaj o godzinie 4 po południu.

Nadzwyczajne posiedzenie delegacyi węgierskiej.

Wiedeń. Zwołane na wczoraj na żądanie opozycyi nadzwyczajne posiedzenie delegacyi węgierskiej dla omówienia sprawy wprowadzenia straży parlamentarnej i niewpuszczenia del. Rakovszkyego trwało zaledwie kilka chwil, a to z powodu niezdolności do uchwał wskutek nieobecności partyi rządowej.

Prezydent zarządził następne posiedzenie na 1 grudnia, aby dać opozycyi możność przedstawienia swych żalów.

Wiedeń. Po wczorajszem plenarnem posiedzeniu delegacyi węgierskiej delegaci opozycyjni zebrali się na obrady i wydali komunikat, w którym stwierdzają z ubolewaniem, że do postępowania większości przyłączyli się także wspólni ministrowie.

Z Rady państwa.

(*Telefonem*).

Wiedeń, 26 listopada.

Głosowanie nad podatkiem wódczanym trwało dwie godziny i nie przyniosło niespodzianek. Odbyły się dwa imienne głosowania. Kilkakrotnie zażądano stwierdzenia stosunku głosów, ale stało się to z przyczyn rzeczowych, ale nie obstrukcyjnych. Wśród Rusinów powstało zrazu zaniepokojenie na wiadomość, że istnieje zamiar odbycia nad podatkiem osobisto-dochodowym jednej tylko dyskusyi szczegółowej. Poseł Kost Lewicki zaprotestował przeciw temu u prezydenta Izby Sylvestra, który atoli oświadczył mu, iż stosownie do uchwały konwentu seniorów, odbędzie się dyskusya szczegółowa w dwóch grupach.

Wiedeń, 26 listopada.

W dalszym ciągu wczorajszej dyskusyi w Radzie państwa nad podatkiem osobisto dochodowym zabierali głos posłowie: Łukaszewicz, Swoboda i X. Folis (po rusku).

Następnie obrady przerwano i przystąpiono do dyskusyi nad wnioskami nagłymi w sprawie nauczycieli. Przemawiał poseł Tuszar.

Wnioski i interpelacye.

Po przerwaniu dyskusyi odczytano wnioski i interpelacye.

Wśród interpelacyi znajduje się posła Breitera w sprawie udzielenia koncesyi na założenie gimnazyum dla dziewcząt w Stryju emerytowanemu inspektorowi szkolnemu, który z powodu uwiedzenia 17-letniej panny oddany został sądowi karnemu,

dra Liebermanna w sprawie wzmagania się liczby samobójstw w 10-tym korpusie armii.

Zapytania do prezydenta.

W zapytaniu do prezydenta zauważa poseł Stapiński, że w dziennikach polskich i niemieckich ukazało się oświadczenie, według którego mowca ma jakieś zobowiązania wobec rządu, który mu nie pozwala w kwestyi reformy wyborczej zastępować interesów włościan polskich i że dlatego nie wziął udziału w ostatniej konferencyi z prezydentem ministrów. Tak miał p. Abrahamowicz twierdzić wobec posłów Kędziora i Średniawskiego. Osoby, które w ostatniej kampanii o reformę wyborczą brały udział, zwłaszcza posłowie Witos i Bojko będą mogli poświadczyć, że mowca był tym, który od lat właśnie prowadził z pos. Abrahamowiczem w kwestyi reformy wyborczej najzaciętsze walki i że p. Abrahamowicz uczynił wszystko, co mógł, by nie uwzględnić życzeń włościan polskich.

Istniał wprawdzie kompromis, który mowca na podstawie uchwały swego stronnictwa podpisał, a który zawierał najmniejsze żądania włościaństwa polskiego. Kompromis ten wygasł z dniem 31 grudnia z. r., a po rozwiązaniu Sejmu i nowych wyborach nie odbyły się żadne dalsze rokowania i nie zawarto też żadnego kompromisu. Tylko w jednym punkcie czuje się mowca wolą tego kompromisu związany, t. j. o ile on dotyczy zobowiązań względem Rusinów.

Mowcę chcą przedstawić jako zdrajcę interesów ludu i w ten sposób pozbawić go zaufania ludu. To się jednak tym panom nie uda. Mowca może tylko powtórzyć, że nie podpisał żadnej umowy, a także wobec rządu w żadnym punkcie nie poczuwa się do obowiązku wdzięczności, czy też do ustępstw — przeciwnie, musi oświadczyć, że stracił zaufanie do tego rządu, od kiedy rząd ten dopuścił do zmarnowania mozolnych prac ugodowych. Ze względu na ciężkość podniesionego przeciw mowcy zarzutu, zapytuje prezydenta, czy zechce skłonić prezydenta ministrów, aby w interesie prawdy tu w Izbie zajął stanowisko w tej kwestyi.

Wiceprezydent Malfatti oświadcza, że zapytanie to poda do wiadomości prezydenta ministrów.

Poseł Prunar w zapytaniu do prezydenta zwraca uwagę na to, że przeciw posłowi Stranskyemu zamierza się urządzić demonstracyę. — Posłowie czescy i tak niechętnie przybywają do Wiednia, ale muszą tu przecież przebywać i musi się im zagwarantować bezpieczeństwo osobiste. Mowca zapytuje więc prezydenta, czy jest gotów wydać jak najściślejsze zarządzenie, aby zagwarantować wolność osobistą i bezpieczeństwo posłów.

Wiceprezydent Malfatti oświadcza, że zapytanie to poda do wiadomości ministra spraw wewnętrznych.

Na tem posiedzenie zamknięto; następne dziś o 10 rano.

Zapowiedź drugiej seryi przedłożeń finansowych.

Wiedeń. Kierownik ministerstwa skarbu bar. Engel odbył wczoraj konferencyę z posłami Funkiem i Raszinem co do uruchomienia komisyi finansowej, której obrady posłowie miejscy wstrzymali dlatego, że przedmiotem ich jest zniesienie dwóch najniższych klas podatku domowo-klasowego. Bar. Engel oświadczył, że 15 grudnia przedłoży Izbie posłów projekt reformy podatku domowo-czynszowego, który będzie zawierał powiększenie opustu z 12 prc. na 15 prc. i inne ulgi.

Bar. Engel oświadczył dalej, że ustawa o kolejach lokalnych wniesiona będzie do Izby posłów w połowie grudnia i że na pokrycie tego przedłożenia zażąda załatwienia drugiej seryi przedłożeń finansowych, a mianowicie: podatku od zapałek, powiększenia należytości spadkowych, uregulowania należytości asekuracyjnych, podatku od dywidendy, reformy podatku zarobkowego towarzystw, obowiązanych do publicznego składania rachunków, a w końcu projektu ustawy o powiększeniu należytości sądowych i zaprowadzeniu takich należytości w postępowaniu karnem.

Sprawy emigracyjne.

Wiedeń. W komisyi budżetowej przyjęto wczoraj szereg wniosków i rezolucyj w sprawie emigracyjnej. Następne posiedzenie dziś po posiedzeniu Izby.

Telegramy

z dnia 26 listopada.

Powrót króla Ferdynanda do Sofii.

Wiedeń. Ze strony bułgarskiej donoszą, że król Ferdynand powróci do Sofii w najbliższych dniach. Okręt, który ma zawieść króla Ferdynanda z Orsowy do Palanki, jest już od kilku dni przygotowany do jazdy.

Z Tow. Canadian-Pacific.

Wiedeń. Ze strony generalnej dyrekcyi Canadian-Pacific zaprzeczają, jakoby Tow. Canadian-Pacific miało zamiar wnieść pozew przeciw rządowi o odszkodowanie.

Amundsen w Wiedniu.

Wiedeń. Odkrywca bieguna południowego Roald Amundsen przybył do Wiednia wczoraj i wygłosi tu wykład na temat swoich podróży.

Wytyczenie granicy serbsko-albańskiej.

Wiedeń, „Alban. Corresp.“ donosi z Durazzo. Międzynarodowa komisya kontrolna wyznaczyła granicę serbsko-albańską od Limu nad jeziorem Ochrida do Drynu, na północny zachód od Dibry, na przestrzeni 60 klm.

Strajk w Warszawie.

Petersburg. (Agencya pet.) Dzienniki donoszą z Warszawy: Strajkujący są przeważnie polskimi żydami. Policya dokonała rewizyj domowych i uwięziła wielu robotników. W dzielnicy robotniczej strajkujący rzucili się na wozy tramwajowe i chcieli je podpalić. Policya rozproszyła demonstrantów.

Zniesienie propinacyi.

Petersburg. (Pet. ag.) Duma państwowa mimo oporu posłów polskich, którzy oświadczyli, że zniesienie propinacyi narusza prawo własności prywatnej w polskich guberniach, przyjęła zaproponowane przez ministra skarbu przedłożenie w tej kwestyi.

Wydalanie strajkujących robotników.

Petersburg. (Ag. pet.) Z Rygi donoszą, że jedna fabryka wydaliła 500 strajkujących. Wedle prywatnych telegramów z Carycyna wydalono tam 10.000 strajkujących.

Za agitacyę wśród robotników.

Petersburg. Według doniesienia dzienników z Bachmut (gub. jekaterynosławska) członek pierwszej Dumy Michajliczenko został skazany na 8 miesięcy twierdzy za wrogą względem rządu agitacyę wśród robotników.

Afera szpiegowska w Genewie.

Berno. Rada związkowa obradowała wczoraj nad kwestyą szpiegowską w Genewie. Postanowiono wydalić względnie zakazać pobytu w Szwajcaryi kapitanowi francuskiemu Larguyer i Włochom Menozziemu i Rosettiemu.

Zawierucha wojenna.

Elpaso. Między wojskami związkowymi a powstańcami toczy się ogólna walka koło Juarez. Bierze w niej udział 10.000 ludzi. Straty po obu stronach są znaczne.

Lot z Petersburga do Moskwy i z powrotem.

Moskwa. (Pet. ag. tel.) Lotnik Wasilew, który wczoraj o godzinie 9 rano wzniósł się w Petersburgu, po chwilowym wypoczynku po drodze w miejscowości Wiszne Wołoczok, przybył nad tutejszy plac wzlotów i wyrzuciwszy pakiet, w którym zawarte było pozdrowienie dla tutejszego klubu lotniczego, zawrócił i udał się nie lądując wcale w dalszą drogę powrotną do Petersburga.

Katastrofa lotnika.

Buc. Lotnik Perreyon spadł wczoraj z aparatem i zginął na miejscu.

Z Izby handlowej.

Kraków, 26 listopada.

Na wczorajszem posiedzeniu prezydent Federowicz powitał nowo powołanych w skład Izby członków pp. Zygmunta Rosenzweiga i Zdzisława Zdanowicza, poczem zawiadomił, że na członka państwowej Rady kolejowej powołany został p. Wachtel, państwowej Rady cłowej dr Szarski (jako członek) i p. Rosenzweig (zastępca). Dalej przedstawił prezydent, że Izba wzięła udział w otwarciu nowego dworca towarowego, co do którego interweniowała także w sprawie usunięcia pewnych braków w urządzeniu. Dzięki przychylnemu stanowisku dyrektora Banhansa rozpoczęto natychmiast roboty około wybrukowania ramp i dojazdów. Nadto zażądano udogodnień przy poborze opłat akcyzowych na nowym dworcu.

Na wezwanie Wydziału krajowego we Lwowie przedstawiło prezydyum Izby kandydatów do krajowej komisyi apelacyjnej i powiatowych komisyj szacunkowych dla wymiaru opłat szynkarskich na dalszy trzechletni okres urzędowania.

Przy sposobności prac, potrzebnych dla odnowienia traktatów handlowych, okazała się potrzeba sporządzenia nowego spisu przemysłów handlowych i produkcyjnych. Izba krakowska przystąpiła do dokonania tego spisu w swoim okręgu, na co przeznaczono kredyt do 3000 koron.

Izba poparła petycyę Związku turystycznego w sprawie zniesienia przymusu paszportowego dla przyjezdnych z Królestwa i Rosyi; przedłożyła namiestnictwu opinię co do projektu zmiany obecnego sposobu notowania cen bydła na targowicy miejskiej w Krakowie. W końcu swego sprawozdania podniósł prezydent niewystarczające funkcyonowanie poczty listowej, pakietowej i pieniężnej w Krakowie i zapowiedział specyalny w tej sprawie referat.

Asesorzy handlowi i cenzorzy wekslowi.

Wicesekr. dr Josefert przedstawił propozycye na asesorów handlowych dla sądu w Tarnowie. Na cenzorów dla filij Banku austro-węgierskiego przedstawiono: w Krakowie pp. Jakóba Bobra, Hermana Fritscha, Zygmunta Mendelsburga, dra H. Szarskiego i Ludwika Żeleńskiego; w Jaśle p. Józefa Przyłęckiego; w N. Sączu Stan. Nowakowskiego, Wiktora Oleksego i Bol. Wittiga; w Rzeszowie Marka Epsteina, Klau

dyusza Angermana i dra W. Hochfelda; w Tarnowie Winc. Paszczę, Józefa Sokalskiego, Dawida Zinsa, Zygmunta Zawadzkiego i Zygmunta Blocha.

Stypendya.

Wicesekr. dr Beres przedstawił sprawozdanie o rozdawnictwie stypendyów z dotacyi jubileuszowej 1908.

Zamknięcie rachunków.

Członek Izby p. Szancer przedstawił sprawozdanie o zamknięciu rachunków Izby za rok 1912. Sprawozdanie przyjęto, skarbnikowi i rachmistrzowi udzielono absolutoryum.

Sprawy kolejowe.

Insp. Bund przedstawił sprawozdanie z czynności biura kolejowego i szereg wniosków na państwową Radę kolejową, które między innemi żądają: rozszerzenia i przebudowy stacyi Oświęcim i Trzebinia; prowadzenia pociągu nr 2311 z Kęt do Kalwaryi, a pociągu nr 2320 z Kalwaryi do Kęt zamiast z Andrychowa do Kalwaryi i z Kalwaryi do Andrychowa; utworzenia połączenia między Stróżami a Tarnowem (wieczorem); skrócenia czasu jazdy między Krakowem a Zakopanem; prowadzenia wagonów 4-osiowych I/II klasy przy pociągach pospiesznych nr 5 i 6 na przestrzeni Wiedeń—Lwów i z powrotem, jakoteż przy pociągu pospiesznym nr 104 na przestrzeni Kraków—Wiedeń i przy nocnych pociągach osobowych nr 18 i 19 na przestrzeni Kraków—Lwów i z powrotem; sprawienia większej ilości lor 4-osiowych dla przewozu przedmiotów ponad 10 m. długich i przekazanie odpowiedniej ilości tych wagonów poszczególnym dyrekcyom; prowadzenia bezpośredniego wagonu I/II klasy przy pociągach karlsbadzkich między czeskiemi miejscami kąpielowemi a Zakopanem. Dalszy wniosek oświadcza się przeciw zamierzonemu zniesieniu przystanku osobowego Mydlniki, przy sposobności budowy stacyi dla krzyżowań pociągów o 2 klm. dalej.

Członek Izby Rosenzweig przedstawia kilka postulatów odnośnie do pociągów w Wieliczce, szczególnie zaprowadzenia połączeń do pociągów pospiesznych z Krakowa.

Radca Mendelsburg domaga się wyjaśnień w ważnej sprawie rozszerzenia stacyi w Trzebini.

Członek Izby Szancer domagał się zniesienia uciążliwego 6-godzinnego czasu wyładowywania towarów dla kupców.

Radca Judkiewicz żąda podniesienia sprawy budowy kolei lokalnych, z linią Myślenice—Kraków na pierwszem miejscu. Należy w tej sprawie odnieść się do Koła polskiego.

Członek Izby Ader domaga się rozszerzenia dworca w Starym Sączu.

Radca Uderski wyjaśnił, że w tych dniach odbyła się w Trzebini komisya, która wzięła pod rozwagę postulaty Izby do rozszerzenia tej stacyi.

Radca Wachtel zaznaczył, że przy rozszerzeniu stacyi w Trzebini decydujące będzie porozumienie się dyrekcyi kolei północnej z zarządem kolei lokalnej Trzebinia—Skawce. Rokowania się już odbywają. Następnie mówca, jako delegat do Rady kolejowej, odpowiadał na inne podniesione życzenia.

Po odpowiedzi referenta uchwalono wnioski na Radę kolejową; zgłoszone wnioski odesłano do prezydyum.

Wicepr. Epstein popiera wniosek r. Judkiewicza o koleje lokalne i proponuje, aby się co do nich odnieść w drodze nagłej do prezydyum Koła polskiego. Uchwalono.

Niedomagania pocztowe.

Wices. dr Beres przedstawił projekt memoryału dla nowego inspektora pocztowego z szeregiem zażaleń ze sfer kupieckich i przemysłowych Krakowa. Przedewszystkiem doręczanie poczty rannej (od Lwowa i Wiednia) pogorszyło się w ostatnich miesiącach; odbywa się ono dopiero koło godziny 10, a nawet 11. Doręczanie listów express wykazuje jeszcze gorszą praktykę; przychodzą one później, niż zwyczajne. Doręczanie poczty, nadchodzącej z ważnych centrów przemysłowych (Chrzanów, Oświęcim, Szczakowa), wywołuje ciągłe zażalenia. Doręczanie przesyłek pieniężnych szwankuje na całem prawie terytoryum poczty krakowskiej. Wystarczy wskazać na fakt, że przesyłki te doręcza się w centrum miasta (w Rynku Głównym, odległym zaledwie o kilka minut drogi od poczty głównej) o godzinie pół do 12, a czasem i później. Doręczenie poczty warszawskiej należy do najbardziej zaniedbanych działów administracyi pocztowej w Krakowie. Listy z Królestwa Polskiego dochodzą do rąk stron albo bardzo późno, albo dopiero na trzeci dzień. — Referent przedstawił następnie olbrzymie trudności przy nadawaniu pakietów pocztowych, marne stosunki pocztowe w gminach podmiejskich, trudności ruchu pocztowego w dniach 1 i 15 w miesiącu, utrudnienie w ruchu świątecznym.

Dalsze postulaty odnoszą się do rozszerzenia sieci telefonicznej, zwiększenia ilości okienek przy nadawaniu telegramów, nadawania depesz drogą telefoniczną, rozmnożenia (telegramów, sprzedaży znaczków pocztowych (automaty) i t. d.

Radca Mendelsburg w obszernym wywodzie poparł wnioski referenta, zwracając uwagę, że stosunki pocztowe w Krakowie w ostatnich miesiącach są tak marne, iż energiczna akcya jest konieczna. Odnosi się to specyalnie do wyjmowania listów. Gdyby w tym kierunku nie nastąpiła sanacya, Izba zwrócić się będzie musiała do ministerstwa handlu.

Członek Izby Blumenfeld poruszył opłacane stosunki telefoniczne w Krakowie.

Przemawiali dalej pp. Ader, Rosenzweig, Rosenberg, Judkiewicz i wicepres. Epstein, poczem przyjęto projekt memoryału, przedłożonego przez dra Beresa. — Uchwalono odnieść się do Koła polskiego z prośbą o poczynienie starań, celem położenia tamy niedomaganiom pocztowym w Krakowie.

Przeciw prochowni.

Członek Izby Szancer podniósł sprawę budowy prochowni w pobliżu przyszłego portu. Będzie to stanowić wielkie niebezpieczeństwo dla przemysłu i dlatego mówca zgłasza wniosek o zwrócenie się do Koła polskiego i rządu z protestem przeciw temu projektowi wojskowości.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Kronika.

Kraków, środa 26 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Sylwestra op. i Konrada b.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 11; zachód o godz. 3 m. 44, długość dnia godzin 8 min. 33.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurno, nieco chłodniej zachodnie mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Pani prezesowa".

Teatr ruski w Krakowie: „Wit" (w budynku teatru „Apollo" ulica Zielona).

Powszechne wykłady uniwersyteckie: „O sonetach i poematach Szekspira" prof. dr Roman Dybowski o godzinie 6 wieczór w auli szkoły realnej (Studencka l. 12).

Odczyt w Uniwersytecie ludowym: „Rozwój i rozkwit sztuki flamandzkiej" Aurelia Wyleżyńska o godz. 7 wieczór (ul. Zwierzyniecka l. 14).

O sztuce Hamsuna: „W sprawach życia" p. Czapiński o godz. 8 wieczór (ul. Zwierzyniecka l. 14).

Wystawa pamiątek po ks. Józefie w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Z teatru miejskiego. Wczoraj przemówił do nas ze sceny jeden z najoryginalniejszych i najsilniejszych umysłów młodej Norwegii, Knut Hamsun. — Indywidualny pogląd na świat tego pisarza dziwnie odbija od tła ponurej twórczości, jaka promieniowała długo z dzieł Björnsona, Strindberga i Ibsena. Wystawiona wczoraj sztuka „W szponach życia" nie niesie silnej, prawidłowo rozwijającej się akcyi, ale wyprowadza szereg postaci odbijających od siebie psychologią i dających kalejdoskopowy obraz życia i ścierających się silnie namiętności. Dusza norwegska, tak oryginalna w pojmowaniu i ocenianiu zagadek życia, odsłania tu całą potęgę swego demonizmu, czarując naprzemian to siłą dramatyczną, to wdziękiem i naiwną prostotą.

Takie zasadnicze rysy reprezentuje galerya postaci Hamsuna w „Szponach życia", ukazując na tle tej walki uczuć, miotanie się śpiewaczki Julii Gille w szponach życia, które ją unosi jeszcze pragnieniem spóźnionej młodości. Ten dramat młodej Julii, oraz młodego awanturnika argentyńskiego Per Basta wypełnia treść czterech długich nużących obrazów sztuki Hnuta Hamsuna. Są tu silne błyski oryginalnej charakterystyki typu i życia, są porywające refleksy uczuć, ale całość jest dziwnie szara i nużąca jak cała literatura teatralna skandynawska.

„W szponach życia" świetny popis znalazła p. Bednarzewska w roli Julii, pojętej i odtworzonej przez nią z głębokiem odczuciem przy zastosowaniu szerokiej skali odcieniów i techniki aktorskiej. P. Adwentowicz stworzył również niezmiernie zajmującą sylwetkę pełnego temperamentu południowca, dając jej rysy bohaterstwa i demonizmu, akcentowane z siłą i wyrazistością, odsłaniającą całe bogactwo talentu artysty. W innych rolach bardzo interesujące profile dali pp. Siemaszko, Stanisławski, Mielewski, Bończa i Jednowski.

Publiczność nie bez zainteresowania wysłuchała sztuki, niosącej walory przeważnie literackie.

wp.

Cykl Beethovena kwartetu brukselskiego, który z tak ogromnem powodzeniem rozpoczął się w poniedziałek, przyniesie w drugim wieczorze w niedzielę, 30 b. m., następujące kwartety: Op. 18 nr 6 B-dur, Op. 59 nr 1 F-dur, oraz Op. 127 Es-dur. Ten ostatni kwartet był dotąd grany w Krakowie tylko jeden raz również przez Brukselczyków przed sześcioma laty. — Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego sprzedaje bilety na ten wieczór, oraz na trzeci, który odbędzie się 3 grudnia.

Z teatru ruskiego w Krakowie. Onegdajszy wieczór wypełnił utwór p. t.: „Niewolnik", obraz historyczny ze śpiewami i tańcami przerobiony na scenę z poematu Szewczenki. Przedmiotem akcyi scenicznej w tej sztuce, mającej czysto ludowy koloryt, są tragiczne losy młodego Ukraińca Stefana, który wyrusza na Sicz i do Turcyi, dostaje się do niewoli bisurmańskiej, ale w ucieczce schwytany i oślepiony wraca do rodzinnego futoru, jako „did" wędrowny z turbanem. Oczekująca powrotu kochanka, Jasyna, córka starego Wasyla poznaje w nieszczęsnym ślepcu swego narzeczonego i aby go wynagrodzić za krzywdy od losu doznane, decyduje się go poślubić.

Sztuka silnie zaprawiona uczuciem miłości ojczyzny, zbudowana jest zręcznie i daje dużo pola do popisu aktorom i śpiewakom. Główne postaci sztuki znalazły doskonałych wykonawców w pani Kusznirowej (Jazyna) i w p. Petrowczu, którzy w interpretacyę swą wlali dużo szczerego uczucia. Ładnie i w głębszych tonach utrzymał też rolę starego Wasyla p. Jurczak. Chóry i orkiestra trzymały się w ansamblach doskonale.

Publiczność z zapałem oklaskiwała sztukę i wykonawców.

Z Towarzystwa lekarskiego. Zamiast zapowiedzianego odczytu prof. Kadera odbędzie się dzisiaj o godz. 6 wieczór w Towarzystwie lekarskiem (Radziwiłłowska l. 2) posiedzenie wspólne z Towarzystwem technicznem. St. radca Kłeczek wygłosi odczyt p. t. „O programie i warunkach konkursu dla regulacyi wylotu ul. Welskiej, sposobu zabudowania okolicznych miejskich gruntów, sposobu zużytkowania toru wyścigowego, oraz błoń miejskich".

Z kongregacyi kupieckiej otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: W dniu 24 b. m. zmarł ś. p. Franciszek Lenert, jeden z najstarszych kupców krakowskich. Członkowie kongregacyi kupieckiej, do której zmarły należał przez lat 37, wezmą gremialny udział w pogrzebie, który odbędzie się dzisiaj o godz. 3 popoł. z domu żałoby przy ul. Sławkowskiej l. 6.

Z „Wyzwolenia". Dzisiaj o godz. 7 wieczór odbędzie się na wystawie przeciwalkoholowej (Gołębia l. 14) poufne zebranie członków „Wyzwolenia" i „Eleusis" w sprawie publicznej konferencyi piątkowej w kwestyi krajowej organizacyi dla zwalczania alkoholizmu. Wydział uprasza wszystkich członków o przybycie.

Emigracya. Wczoraj przytrzymano 16 emigrantów popisowych, z których kilku odstawiono „pod Telegraf" za fałszywe legitymacye.

Ruch powrotny robotników sezonowych z Prus z każdym dniem zwiększa się. Wczoraj przejechało przez Kraków przeszło 2000 robotników sezonowych w powrotnej drodze. Byli to przeważnie Rusini i Węgrzy.

Echa amerykańskiego pojedynku w Krakowie. Ciężko ranny podczas usiłowanego samobójstwa, spowodowanego amerykańskim pojedynkiem p. B. opuścił wczoraj szpital. Stan zdrowia jego jest zadowalający.

Niewierny służący. Wczoraj doniósł do dyrekcyi policyi dr Kosz, że służący jego, posłany po porcelanę na dworzec kolejowy, zbiegł razem z paczką, Szkoda wynosi około 600 K.

Zacieklła konkurencya. Wczoraj na 73-letniego Franciszka Maciaszka, kolportera gazet, napadli synowie niejakiej Nędzowej na ul. Długiej i ciężko go poranili.

Zawezwane pogotowie ratunkowe po opatrzeniu prowizorycznem odwiozło Maciaszka na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza. Powodem napadu młodzieńców na starca była konkurencya podczas sprzedaży gazet.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 25 listopada.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego **ul. Poselska 22.** (Gruntownie odrestaurowany, Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.50 do 7 koron): Władysławowie Kolarzykowie z Tarnowa, Wiktorowie Jenknerowie z Zagórzan, dr Maksymilian Schlank z Wadowic, Feliks Flisowski z Rybitwy, Władysław Zyżak z Loeben, Jan Zyżak z Żywca, dr Paweł Stanowski z Tomaszkowic, Józefowie Zubrzyccy ze Zwardonia, Stanisław Nowakowski z córką z Księża Wielkiego, Tekla Wrońska z córkami z Poznania, Wanda Laskowska z synem z Torunia, Feliks Grzynowicz ze Lwowa, Zofia i Katarzyna Sowińskie z Warszawy, Zenon Kaliński z Wołoczysk.

HOTEL SASKI, ulica Sławkowska l. 3: Hr. Henryk Morstin z Igołomii, hr. Wł. Michałowski ze Lwowa, Franciszek Gruber z Wiednia, Feliks Mieszkowski z Królestwa Polskiego, Aleksander Wolf z Wiednia, dr Ottokar Hlawaty ze Lwowa, Karol Guziński z Koszkwi, Wilhelm Kerp z Crefeld, M. Scheinamr ze Lwowa, Edward Jalawetz z Wiednia, Józef Szafrański ze Lwowa, Emilia Antaine z Marsallę.

HOTEL FRANCUSKI: Hr. Włodzimierz del Campo Scipio z Brzezic (Król. Polsk.), ks. Jan Beisert z Poznania, Lucyan Godziszewski z Paryża, Antonina Krynicka z Muszyny, Edward Karsch z Kielc, Stanisław Lambert z Wiednia, Jadwiga Niedziałkowska z Chrościeli (Płockie), radca dworu Tadeusz Klusik Orzechowski ze Lwowa, Karol Rose z Berlina, Iza Zamoyska z Łodzi, dr Ryszard Urbannik z Tarnobrzegu, Zygmunt Niedziałkowski z Płocka, Jan Kelinek z Wiednia, ks. Józef Szwed z Czańca.

†

Kazimierz Więckowski

urzędnik Banku przemysłowego

przeżywszy lat 21, zmarł nagle dnia 24-go listopada 1913 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we środę dnia 26-go b. m. o godzinie 3 po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskana matka i brat zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

Zakład pogrzebowy „Concordia" J. Wolnego w Krakowie, plac Szczepański 2.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 25 listopada. Kursa giełdy wiedeńskiej:
Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 288·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 244·75, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 271·50, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 232·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 110·75, b) bezprocentowe: Budapesztańskie (Basilica) 4 złr. 26·75, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 4 5·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 62·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 51·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 31·25, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 96·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 2[illegible], Tureckie oblig. prem. kolei prc. 235·—, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 473·—.

Berlin, 25 listopada. Austryackie banknoty 85·— Spirytus —·—.

Paryż, 25 listopada. Renta 3-prc. 86·85. Mąka 35·05.

Frankfurt, 25 listopada. Austryackie kredyt. 199·50. Koleje państwowe 162·—. Disconto 183·75. Laura —·—
Usposobienie silne.

Wiedeń, 25 listopada. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:
Akcye: Austr. Zakł. kred. 623·50, węg. Zakł. kredyt. 815·—, Anglobanku 336·25, Unionbanku 58[illegible]·—, Länderbanku 518·50, Bankvereinu 512·—, Bodencredit 1167·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 620·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 649·—, Kolei państwowych 692·50, kolei południowej 103·50, kolei północnej 4785·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 793·50, Rima Muranyi 633·50, Praskiego Tow. żelaznego 2657·—, Fabryki broni 952·50, Akcye tureckie tyt. 382·—, Gal. Karp. Tow. naft. 970·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 81·25, Austr. renta koron. 81·60, Węgier. renta koron. 80·5[illegible], 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 80·—, 4% Listy Banku hip. 81·75, 4½% Listy Banku hip. 89·50, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 82·[illegible]5, 4½% Listy Banku kraj. [illegible], 4% Gal. Obl. propin. [illegible], 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 82·35, 4% pożyczka m. Lwowa 81·50, 4% pożyczka m. Krakowa 80·90, Losy tureckie 235·60, Marki 117·7[illegible], Ruble 253·60, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 7[illegible]9·50, Powsz. B. depoz. —·—.
Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 25 listopada. Cukier 21·20—21·30; 21·25—21·35 mdły. Spirytus i nafta niezmienione.

Berlin, 25 listopada. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork —·—, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 84·94, Austryackie noty 8[illegible]·—, Rosyjskie noty 215·75, Amerykańskie noty [illegible], 3% pruskie konsole 75·90, włoskie —·—, 4½ prc. polskie listy zastawne —·—, Niemiecki bank państwowy 136·90, Austryackie akcye kredytowe 19[illegible]·—, Berlińskie Towarzystwo handlowe 15[illegible], Diskonto Komandit 183·37, Austryackie koleje państw. —·—, Lombardy 22·37, Kanada Pacific 2[illegible]·37, Losy tureckie [illegible], Hohenlohe 129·50, Phönix 2[illegible]1·—, Gelsenkirchner 173·12, Hamburg-Amerykа Packetfahrt 132·75, Hansa 268·25, Północny Lloyd 117·87.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.